

Patrycja Bobowska-Nastarzewska
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
patryciabobowska@wp.pl

ZNACZENIE JĘZYKOZNAWSTWA KOGNITYWNEGO W PRZEKŁADZIE POEZJI

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RP.2016.002>

Zarys treści: Celem niniejszego artykułu jest wskazanie korzyści płynących z wykorzystania założeń językoznawstwa kognitywnego w dydaktyce przekładu. Autorka w pierwszej części analizy skupia się na istotnych w pracy tłumacza zagadnieniach teoretycznych poruszanych przez językoznawców kognitywnych, by w drugiej części zilustrować ich praktyczne użycie na podstawie własnej pracy przekładoznawczej. Wybór jako korpusu badawczego przetłumaczonych przez autorkę artykułu na język polski wierszy francuskiego poety Leconte de Lisle'a nie jest przypadkowy. Przekład poezji bowiem unaocznia w najwyższym stopniu korzyści płynące ze znajomości i zastosowania metod językoznawstwa kognitywnego w praktyce przekładu.

Słowa kluczowe: językoznawstwo kognitywne, przekład poezji, Leconte de Lisle

Wstęp

Inspiracją do podjęcia niniejszej analizy stał się postulat wysunięty przez Elżbietę Tabakowską, aby najpierw w teorii, a następnie w praktyce przekładu skorzystać z założeń językoznawstwa kognitywnego. Zastosowanie kognitywnego podejścia do przekładu jest o tyle uzasadnione, że zakłada ono – tak ważną także w teorii i w praktyce przekładu – interdyscyplinarność, a co za tym idzie podkreśla znaczenie współpracy odrębnych dziedzin nauki w celu jak najpełniejszego opisanego zjawiska. Zdaje się, że w dzisiejszych badaniach naukowych podejście interdyscyplinarne zyskuje na wartości. Dzieje się tak, ponieważ nie sposób już w szczegółowych analizach wy-cinka rzeczywistości nie korzystać z osiągnięć, założeń, metod badawczych

wpracowanych przez nauki pokrewne. Jasno widać to zjawisko chociażby na przykładzie współdziałania takich dziedzin naukowych jak językoznawstwo i literaturoznawstwo, językoznawstwo i przekładoznawstwo czy językoznawstwo i filozofia. Niniejsze założenia potwierdzają także słowa Tabakowskiej, zamieszczone na wstępie książki jej autorstwa zatytułowanej *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*:

Celem tej książki jest pokazanie, w jaki sposób szkoła współczesnego językoznawstwa, znana jako „językoznawstwo kognitywne” (*cognitive linguistics*) czy też ściślej rzecz ujmując – jego wersja stworzona w Stanach Zjednoczonych przez Ronalda W. Langackera, George’a Lakoffa i ich uczniów, może okazać się użyteczna dla tłumaczy i teoretyków przekładu (zarówno orientacji „językoznawczej”, jak i „literackiej”), ucząc ich wnikliwego czytania tekstu oraz dostarczając praktycznych wskazówek. Mam nadzieję, że uda mi się przedstawić argumenty potwierdzające tezę dość powszechnie uznawaną za prawdziwą: mianowicie, że tradycyjne rozdzielanie linią demarkacyjną domeny językoznawstwa od domeny teorii literatury jest równie sztuczne i niepotrzebne, jak rozgraniczanie „języka” i „sztuki słowa” (Tabakowska 2001: 7).

Przekład poezji zdaje się wzorcowym przykładem zarówno splatania się wiedzy językoznawczej i literaturoznawczej, jak i konieczności jednoczesnego ich wykorzystania. Tłumacz wierszy bowiem – oprócz znajomości teorii przekładu i teorii języka – powinien być w pewnym sensie artystą słowa i obrazu, poetą, by móc oddać ducha przekładanej literatury pięknej w języku docelowym, by móc ocalić w nowej rzeczywistości kulturowej wizję świata zawartą w poezji w języku wyjściowym. W tym także przypadku pomocne wydają się założenia językoznawstwa kognitywnego w dydaktyce przekładu. Tłumacz musi zdawać sobie sprawę ze znaczenia wyrażen metaforycznych i metonimicznych w tłumaczonych wierszach, powinien potrafić dobrać odpowiednie środki wyrazu w języku docelowym, by móc owe wyrażenia w przekładzie zachować. Przedtem jednak niezbędne jest zgłębienie przez niego teorii związanej z zagadnieniem metafory, w szczególności teorii metafory w językoznawstwie kognitywnym, gdyż to właśnie kognitywiści rozpowszechnili przekonanie, że metafora jest obecna w naszym codziennym życiu, myśleniu i języku, a nie – jak uważano wcześniej – jest jedynie wartością dodaną do naszej mowy, wyszukany środkiem mającym na celu upiększenie naszej wypowiedzi.

Biorąc pod uwagę powyższe spostrzeżenia, w pierwszej części artykułu skupię się na podkreśleniu kilku znaczących założeń teoretycznych języko-

znawstwa kognitywnego istotnych w pracy przekładoznawczej. W drugiej zaś, na podstawie teorii metafory w ujęciu kognitywnym, szczególnie dwóch jej rodzajów wskazanych przez George'a Lakoffa i Marka Johnsona: metafor strukturalnych i metafor orientacyjnych, postaram się w praktyce wskazać na wymierne korzyści płynące z zapoznania się z ową teorią, a owocujące lepszym przekładem (Tabakowska 2001: 153). Przykłady, do których będę się odnosić, pochodzą z mojego przekładu wierszy dziewiętnastowiecznego francuskiego poety Leconte de Lisle'a (także tłumacza, autora przekładów na język francuski m.in. *Iliady* i *Odysei* Homera, dzieł Teokryta, Ajschylosa, Horacego czy Sofoklesa). Niniejsze wiersze przełożyłam z języka francuskiego na język polski przy okazji przekładu napisanego w 1909 roku w języku francuskim doktoratu polskiego filozofa Henryka Elzenberga¹.

Językoznawstwo kognitywne w dydaktyce przekładu na przykładzie zagadnienia metafory

Wbrew strukturalizmowi, który nie zajmował się metaforą, gdyż nie należy ona do zjawisk natury gramatycznej, kognitywne teorie języka nie tylko zrehabilitowały jej znaczenie, ale umieściły ją w centrum rozważań językoznawczych. Kognitywiści bowiem – podkreślmy to raz jeszcze – deklarują, że metafora jako narzędzie poznania i wyjaśniania świata jest nade wszystko elementem myślenia, a dopiero następnie języka. Są przekonani, że system konceptualny człowieka można by było określić jako system wzajemnie powiązanych metafor². Dlatego też ich uwaga jest szczególnie skierowana na badanie mechanizmów poznawczych i kategoryzacyjnych w tworzeniu metafor. Kognitywiści unaocniają, że to, czego nie znamy, co jest abstrakcyjne, możemy wyrazić jedynie w kategoriach rzeczy fizycznych już nam znanych i konkretnych.

Odnotujemy kilka znaczących faktów związanych z zagadnieniem metafory w procesie przekładu. Tabakowska zauważa po pierwsze, że:

metafora nigdy nie znajdowała się w centrum zainteresowania teorii przekładu o orientacji językoznawczej, choć na jej temat powstało przez ostatnich dwadzieścia

¹ Por. H. Elzenberg, 2013, *Odczuwanie religii u Leconte de Lisle'a*, przeł. P. Bobowska-Nastarzewska, Toruń.

² Zob. m.in. G. Lakoff, M. Johnson, 1980, *Metaphors We Live By*, The University of Chicago.

wieków mnóstwo prac autorstwa badaczy i myślicieli z bardzo różnych dziedzin – tak wiele, że próba choćby najbardziej pobieżnego ich omówienia musiałaby skończyć się fiaskiem. Jednakże niewiele jest wśród nich prac pisanych z perspektywy językoznawczej i traktujących metaforę jako problem przekładu (Tabakowska 2001: 90).

Po drugie, posiłkując się słowami Tabakowskiej:

metafora, jako najdoskonalsza forma przenośnego użycia języka, tradycyjnie uważana jest za najpoważniejszy problem w przekładzie zarówno przez tych, którzy próbowali swoich sił w przekładaniu poezji, jak i przez tych, których celem było teoretyczne opisanie procesu tłumaczenia (Tabakowska 2001: 149).

Badaczka dodaje, iż chciałyby

wysunąć tezę, że proponowane przez zwolenników JK podejście do metafory pozwala nie tylko dostrzec powtarzające się wzorce struktur pojęciowych, co z kolei umożliwia badaczom pełniejsze zrozumienie twórczości danego poety i tym samym wzbogacenie analizy krytycznoliterackiej, lecz także proponuje kryteria oceny pracy tłumacza, który przenosi dzieło poety na grunt innego języka (Tabakowska 2001: 149).

Jej zdaniem teoria metafory, a szczególnie teoria metafory proponowana przez językoznawstwo kognitywne, „może okazać się pożytecznym narzędziem w próbach wyjaśniania języka poezji, a w ostatecznym rachunku także wspierać odczucia i intuicje tłumacza” (Tabakowska 2001: 159).

Po trzecie, rozważania nad metaforą w nierozzerwalny sposób są powiązane z badaniami nad kulturą. Metafora bowiem wpisana jest w ludzkie doświadczenie uwarunkowane kulturowo. Ma to ogromne znaczenie także w teorii i praktyce przekładu. Przekład to proces międzykulturowy, w którym przekłada się metafory pochodzące z konkretnego systemu wartości, który nie zawsze daje się przełożyć w języku docelowym z uwagi na brak kulturowego odpowiednika. John R. Taylor podkreśla, iż w związku z tym, że metafora jest powiązana z uniwersalnym procesem percepcji zakorzenionym w procesie poznania, to „mimo iż tworzeniem metafor nie rządzą ściśle reguły, w rozszerzeniach znaczenia muszą istnieć jakieś prawidłowości, występujące w podobnej postaci w różnych językach” (za: Tabakowska 2001: 93). Niektóre metafory powtarzają się w wielu językach. Jednak nawet takie podstawowe uniwersalne metafory zależą od ludzkich zasobów pojęciowych.

Zatem nawet poeci w swojej ekspresji są ograniczeni przez pojęcia istniejące i używane w języku, co z kolei gwarantuje wzajemne porozumienie i zrozumienie między twórcami a czytelnikami (por. Lakoff, Turner 1989: 26).

Po czwarte, w podejściu kognitywnym rozróżnia się metafory pojęciowe, konceptualne – odwzorowanie jednej domeny pojęciowej na drugą i metafory obrazowe – zestawienie dwóch konkretnych obrazów. Tabakowska zauważa, że trudno jest przełożyć metafory obrazowe, gdyż zazwyczaj występują tylko w kulturze, w której powstały i są uwarunkowane czynnikami społecznymi, historycznymi czy środowiskowymi (por. Tabakowska 2001: 93).

Po piąte zaś, istnieją tzw. metafory martwe i tzw. metafory twórcze. Metafory martwe to podstawowe metafory pojęciowe, utarte, skonwencjonalizowane, których użytkownik języka używa nieświadomie i automatycznie. Natomiast metafory twórcze, „nowe”, które Paul Ricoeur nazwał „żywymi” (zob. Ricoeur 1975), rozszerzają pole znaczeniowe danego pojęcia i wyrwywiają je niejako z zastoju.

Metafory strukturalne i metafory orientacyjne w procesie przekładoznawczym na przykładzie własnego przekładu poezji Leconte de Lisle’a

George Lakoff i Mark Johnson wymieniają trzy typy metafor: strukturalne, orientacyjne i ontologiczne. Metafory strukturalne (pojęciowe) obejmują takie przypadki, kiedy jedno pojęcie nadaje strukturę metaforyczną innemu pojęciu (np. CZAS TO PIENIĄDZ). Metafory orientacyjne (przestrzenne) dotyczą przypadków, kiedy cały system pojęć nadaje strukturę innemu systemowi (Lakoff, Johnson 1988: 36). Zgodnie ze swą orientacją przestrzenną człowiek w sposób naturalny ocenia to, co związane „z górą”, jako pozytywne, a to, co związane „z dołem”, jako negatywne. Ten stan rzeczy odzwierciedlają liczne wyrażenia, np. „podnieść się na duchu” i „wpaść w depresję”. Metafory ontologiczne zdefiniować można zaś jako „sposoby na to, by pojmować wydarzenia, czynności, uczucia, wyobrażenia, itd. jako rzeczy i substancje”, np. UMYŚŁ TO MASZYNA (Lakoff, Johnson 1988: 49). W niniejszej analizie skupię się na dwóch pierwszych rodzajach metafor, tj. metaforach strukturalnych i metaforach orientacyjnych ze względu na ich liczną reprezentację w wierszach Leconte de Lisle’a.

W metaforach strukturalnych za pomocą bardziej zrozumiałych terminów konceptualizujemy opisywany obiekt, najczęściej abstrakcyjny. W przełożonej przeze mnie poezji Leconte de Lisle’a dominującym pojęciem abs-

trakcyjnym jest „życie” konceptualizowane jako „wędrowka”, „poszukiwanie”, „przemijanie”, „cierpienie”, „rozpacz” czy „pragnienie Boga”. Ilustrują to poniższe przykłady:

ŻYCIE TO WĘDRÓWKA i ŻYCIE TO POSZUKIWANIE:

Panie, w czasie całego mego **wędrowania**,
Wieczne pragnienie chłonęło czas bytowania.

[...]

I **znalazłem** tylko żółć i rozczarowania
W wiecznym kielichu, karmie mego obłąkania.

La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 66)

[...]

Zmarznięci i głodni na ziemi wyziębionej;
Ich jęklive pośród burz północy **włóczenie**;
I sama przyjemność w ich żyłe wycieńczonej,
Zamiast nowej krwi tłoczone będzie zniszczenie.

Le Runowa (Elzenberg 2013: 181)

Cnota, ból, myśl, nadzieja, wyrzuty sumienia,

Miłość, co cały wszechświat zwinnie przemierzała.

[...]

Dernières Visions, [Poèmes barbares]
(Elzenberg 2013: 80)

Seigneur, dans tout le cours de mon

pèlerinage,

Un désir éternel a consumé mon âge.

[...]

Et **je n'ai rien trouvé** que le fiel et la lie

Au calice éternel qu'épuisait ma folie.

La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 64)

[...]

Ils auront froid et faim sur la terre glacée ;
Ils gémiront d'**errer** dans les brouillards du Nord ;

Et la volupté même, en leur veine épuisée,

Au lieu d'un sang nouveau fera courir la mort.

Le Runoia (Elzenberg 1909: 197)

Vertu, douleur, pensée, espérance, remords,

Amour, qui traversais l'univers d'un coup d'aile.

[...]

Dernières Visions, [Poèmes barbares] (Elzenberg 1909: 81)

ŻYCIE TO PRZEMIJANIE:

Moje dziecko, dziecko moje, nie zakłócaj mego **snu**:

Jeśli **grób** jest zamknięty, **duch** fruwa na zewnątrz.

[...]

L'Épée d'Anganty (Elzenberg 2013: 167)

Mon enfant, mon enfant, ne trouble pas mon **rêve** :

Si le **sépulcre** est clos, l'**esprit** vole au dehors.

[...]

L'Épée d'Anganty (Elzenberg 1909: 182)

Stare Złudzenie, pierwsza między przyczynami! ...

Ludzie, zwierzęta, bogowie i świat bez granic,

Wszystko wytryska, **umiera** z twymi zmianami!

Le Secret de la Vie (Elzenberg 2013: 170)

O vieille Illusion, la première des causes ! ...
Hommes, bêtes et Dieux et monde illimité,

Tout cela jaillit, **meurt** de tes métamorphoses.

Le Secret de la Vie (Elzenberg 1909: 185)

- Czasy są **skończone**,
Dziewico, nieczysty świat **już nas nie zobaczy**.
Le Massacre de Mona (Elzenberg 2013: 172)
- [...]
Czymże **się staliście**? Czymże się dusza stała?
Czemu **dusza zmarłych** jest wyrwana z milczenia?
Dernières Visions, [Poèmes barbares] (Elzenberg 2013: 80)
- Wszystko **zniknęło** bez odgłosu ni wspomnienia,
Nie ma młodego i pięknego świata siły.
Wiek **pchnęły w czeluście** tej samej **mogiły**
Boskie złudzenie i pomruki pokolenia.
Dernières Visions, [Poèmes barbares] (Elzenberg 2013: 80)
- I wy, radosne słońca młodych lat minionych,
Wy, lśniące noce otwartej nieskończoności,
Co przelałyście wasz blask do mórzw oświetlonych,
Umysł, co was stworzył, ciągnie was ku **nicości**.
L'illusion suprême (Elzenberg 2013: 106)
- Mieliście rację; serce ludzkie – opuszczone,
I wyklęta ziemia jak pole wysuszone
Gdzie bezpłodny cień, wrywamy go na darmo,
W spalonej bruzdzie przytłumione dobre ziarno.
Mieliście rację: życie jest złem **krótkotrwałym**...
Les Ascetek (Elzenberg 2013: 182)
- Les temps sont **révolus**,
Vierge, et le monde impur **ne nous reverra plus**.
Le Massacre de Mona (Elzenberg 1909: 188)
- [...]
Qu'**êtes-vous devenus**? L'âme, qu'a-t-on fait d'elle?
Qu'a-t-on fait de **l'esprit silencieux des morts**?
Dernières Visions, [Poèmes barbares] (Elzenberg 1909: 81)
- Tout, tout **a disparu**, sans échos et sans traces,
Avec le souvenir du monde jeune et beau.
Les siècles **ont scellé** dans le même **tombeau**
L'illusion divine et la rumeur des races.
Dernières Visions, [Poèmes barbares] (Elzenberg 1909: 81)
- Et vous, joyeux soleils des naïves années,
Vous, éclatantes nuits de l'infini béant,
Qui versiez votre gloire aux mers illuminées,
L'esprit qui vous songea vous entraîne au **néant**.
L'illusion suprême (Elzenberg 1909: 111)
- Vous disiez vrai ; le cœur de l'homme est mort et vide,
Et la terre maudite est comme un champ aride
Où la ronce inféconde, et qu'on arrache en vain,
Dans le sillon qui brûle étouffe le bon grain.
Vous disiez vrai : la vie est un mal **éphémère**...
Les Ascètes (Elzenberg 1909: 199)

ŻYCIE TO ROZPACZ i ŻYCIE TO CIERPIENIE:

Słońce osuszy grobu pod wodą czeluści?
Cóż mają innego niżli trwanie skończone?

Ach! wiemy – w niepamięć zostaną oddalone...

Panie, mroków Twej otchłani nic nie opuści.

La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 84)

Quel soleil séchera leur tombe diluvienne?
Que sont-ils au delà de leur cours accompli?

Hélas! Ce qu'on sait d'eux, c'est qu'ils vont à l'oubli...

Seigneur, de votre abîme il n'est rien qui revienne.

La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 85)

Jakiś potwór nienasycony pożarł życie.
Świecące gwiazdy niebios, poświadczycie także!

[...]

Dernières Visions, [Poèmes barbares]

(Elzenberg 2013: 80)

Un monstre insatiable a dévoré la vie,
Astres resplendissants des cieux, soyez témoins !

[...]

Dernières Visions, [Poèmes barbares]

(Elzenberg 1909: 80)

Daj szlachetny pokój mędrcom! Uczyń Boga!

Jak dźwięk, który się skończy, jak błysk, który minie,

Od czasu, cyfr i od przestrzeni uwolnij mnie,

I zrzucając na mnie Twój ciężar zgromadzony,

Pozwól na odpoczynek życiem zakłócony.

Les Sandales d'Empédocle

(Elzenberg 2013: 85)

Donne une paix sublime au sage! Fais un Dieu !

Comme un son qui finit, comme un éclair qui passe,

Affranchis-moi du temps, du nombre et de l'espace,

Et, rejetant sur moi ton poids amoncelé,

Que je rentre au repos que la vie a troublé.

Les Sandales d'Empédocle

(Elzenberg 1909: 87)

Gdy najwyższy ze szczytów ze swymi pianami,

Thogorma, syn Elama, z przerażenia padł z nóg,

Żyje Kain Mściciel, to jest nieśmiertelny Wróg

Jahwe, który przechadzał się, **złowrogi**, z mgłami,

Tam, gdzie wyłania się widoczny w połowie Łuk.

Qain (Elzenberg 2013: 207)

Quand le plus haut des pics eut bavé son écume,

Thogorma, fils d'Elam, d'épouvante elemei,

Vit **Qain le Vengeur, l'immortel Ennemi**

D'Iahvèh, qui marchait, **sinistre**, dans la brume,

Vers l'Arche monstrueuse apparue à demi.

Qain (Elzenberg 1909: 229)

I człek okryty kwieciami swego upojenia,
**Niespodzianie wybuchnie szlocham ze
zmartwienia;**

W swym głośnym święcie **błyskawica go
dopadnie;**

Śmierć i nicość przed oczami mu lico
smagnie.

Le Runoia (Elzenberg 2013: 180)

Et l'homme, couronné des fleurs de son
ivresse,

**Poussera tout à coup un sanglot de
détresse ;**

Dans sa fête éclatante **un éclair aura lui ;
La mort et le néant** passeront devant lui.

Le Runoia (Elzenberg 1909: 196)

Jak zgięte sosny w ich **przez cierpienie
nękaniami,**
Smutne od kołyski, bez siły i radości,

Wasze dzieci będą żyć w śnie o dorastaniu,
Zanurzony w głębi serca miecz przyjem-
ności.

Ich pełne trosk o rzeczach minionych
mówienie,

Ponuro patrzą bez żalu i przyjemności,

**Jak leziesz pługów, jak siekiery uderzenie
Sieje zagładę dla starych lasów wielkości.**

[...]

Le Runoia (Elzenberg 2013: 181)

Pareils aux pins ployés **par le mal qui les
ronge,**

**Tristes dès le berceau, sans joie et sans
vigueur,**

Vos enfants grandiront et vivront comme
en songe,

Le glaive du désir enfoncé dans le cœur.

Pleins d'ennuis aux récits des choses
disparues,

D'un œil **morne** ils verront sans plaisir ni
regrets,

**Par la hache et le feu, sous le soc des
charrues,**

Tomber la majesté de leurs vieilles forêts.

[...]

Le Runoia (Elzenberg 2013: 197)

ŻYCIE TO PRAGNIENIE BOGA:

[...]

...I **szukałem** Ciebie w ogromnym upoje-
niu,

W tych wspaniałych ścianach, na twarzach
w otępieniu

W tych hymnach harmonią i miłością
nabrzmiiałych,

W tych cudownych dniach tysiącem słońc
doskonałych;

I **szukałem** Ciebie, cichego i mądrego,

I nie ujrzałem, Panie, oblicza Twojego!

La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 54)

Słyszycie wściekłą skargę

Świata, który szuka swego Boga?

La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 120)

[...]

...Et **je vous ai cherché** dans cette ivresse
immense,

Dans ces murs éclatants, sur ces fronts en
démence,

Dans ces hymnes gonflés d'harmonie et
d'amour,

Dans ces mille soleils, d'un mystérieux jour;

Et **je vous ai cherché**, vous, le calme et le
sage,

Et n'ai point rencontré, Seigneur, votre
visage !

La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 51)

Entendez-vous la plainte furieuse

D'un monde qui cherche son Dieu?

La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 127)

[...]

Nigdy nie powie, czy twoja warga zmro-
żona

**Wołała kiedyś Boga, czy Bóg rzekł do
ciebie!**

**Nie! Niczego nie powie, czy to nie obłą-
kanie,**

**Daremno imienia śmierć, wrzawa,
cierpienie,**

**Czy to nie Boga mord, ziemi zapomnie-
nie,**

To, do czego echo nieba bez końca mówi:
Nie!

[...]

Zburzyłeś go [Balbeck] zatem razem z gniewami twymi?

**Czy usłyszał Ciebie w niebiosach poru-
szonych?**

La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 120)

Panie, pyłami twego świata poruszyłem;

[...]

**Ani ducha, ani słowa nie usłyszałem,
A Ciebie, co byt rozsiewasz, poszukiwa-
łem!**

La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 121)

**Gdzie te nadziemskie kształty, gdzie
Boskie Istoty**

**Przyrzeczone – ich kultury wśród czci
i w purpurze?**

Dies Irae (Elzenberg 2013: 122)

**Dla jakiego Boga teraz palić jęczmień
i sól?**

**Na którym zniszczonym ołtarzu lać mi-
styczne wina?**

L'Anathème (Elzenberg 2013: 122)

Do kogo wznosić modły i nabożne pieśni

W wyludnionych świątyniach lub na skrzy-
dle wiatrów?

La Paix des Dieux (Elzenberg 2013: 122)

[...]

Il ne dira jamais si ta lèvre glacée

Cria jadis vers Dieu, si Dieu t'a rondu!

Rien! Il ne dira rien, si ce n'est la folie,

La douleur et la mort et le bruit **d'un vain
nom,**

Si ce n'est que **Dieu tue** et que **la Terre
oublie,**

Et que l'écho du ciel incessamment dit:
Non !

[...]

Lavez-vous donc brisée au choc de vos
colères?

**Vous a-t-il entendu dans les cieux ébran-
lés?**

La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 128)

J'ai remué, **Seigneur**, les poussières du
monde ;

[...]

**Rien ne m'a rondu, ni l'esprit ni la lettre,
Et je vous ai cherché, vous qui dispensez
l'être !**

La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 129)

**Où sont les Dieux promis, les formes
idéales,**

**Les grands cultes de pourpre et de gloire
vêtus?**

Dies Irae (Elzenberg 1909: 130)

**Pour quel Dieu désormais brûler l'orge et
le sel?**

**Sur quel autel détruit verser les vins
mystiques?**

L'Anathème (Elzenberg 1909: 130)

**Vers qui s'exhaleront les vœux et les
cantiques**

Dans les temples déserts ou sur l'aile des
vents?

La Paix des Dieux (Elzenberg 1909: 130)

A teraz, o umarli, mękę skończyliście,
Smakujecie szczęścia, o którym marzyliście?

Czy Pan dotrzymał swoją przysięgę wieczności?

**A wasza dusza bez przykrywki doczesności,
Jak promyk wznosi się do nieba niebieskiego,**

Dołączyć zdołała do Boga wspaniałego?

Nikt nie wie: cóż znaczy, o wzniosłe pokolenie,
Cóż znaczy przebudzenie? Wielkie to marzenie.

Les Ascètes (Elzenberg 2013: 114)

Et maintenant, ô morts, le supplice achevé,
Goûtez-vous le bonheur que vous aviez rêvé?

Le maître a-t-il tenu sa promesse éternelle?

**Et votre âme, brisant l'enveloppe mortelle,
Comme un rayon léger qui remonte au ciel bleu,**

S'est-elle réunie à la splendeur de Dieu?

Nul ne sait : mais qu'importe, ô race magnanime,
Qu'importe le réveil? Le songe était sublime.

Les Ascètes (Elzenberg 1909: 121)

Więc nasi bogowie to marzenie? Kłamali?

Zobacz, jaki nieśmiertelny świat nam oddali,

Żywy symbol, harmonijne dzieło spłodzone
Dowód ich geniuszu, na ich obraz stworzone,

Godne kultu wiecznego, po to je wydano
By je w porządku i jasności rozwijano!

Hypatie et Cyrille (Elzenberg 2013: 176)

**Nos Dieux n'étaient-ils donc qu'un rêve?
Ont-ils menti?**

Vois quel monde immortel de leurs mains est sorti,

Ce symbole vivant, harmonieux ouvrage
Marqué de leur génie et fait à leur image,

Vénérable à jamais, et qu'ils n'ont enfanté
Que pour s'épanouir dans l'ordre et la clarté !

Hypatie et Cyrille (Elzenberg 1909: 192)

Metafory orientacyjne akcentują związek metafor z ich orientacją przestrzenną, m.in. *wzwyż – w dół, do–z, przód–tył, na–od, głęboko–płytko, centralny–peryferyjny*. Poprzez nadaną orientację przestrzenną pojęcie nabiera również swoistego wartościowania. W naszej kulturze – co podkreślałam już powyżej – opozycja *góra–dół* powiązana jest z wartościowaniem *dobrze–źle* (Lakoff, Johnson 1988: 45). Na owe przestrzenne ukierunkowania wpływ ma sposób, w jaki funkcjonują nasze ciała w otoczeniu fizycznym.

W poezji Leconte de Lisle'a wyróżnić można następujące przykładowe metafory orientacyjne:

przede mną przyszłość świetlana.

Przed Bogiem niech ugną się moje kolana.

Premières poésies et lettres intimes (Elzenberg 2013: 32)

devant un avenir si doux.

Ainsi que devant Dieu, plier mes deux genoux.

Premières poésies et lettres intimes (Elzenberg 1909: 26)

[...]
 Niech **wzniesie się** [*ma dusza*] **do** Ciebie,
 by ją nie dręczył
 Jej byt nieprawdy czy też sił pozbawiony!
Premières poésies et lettres intimes (Elzenberg 2013: 51)

[...]
 Mów! Kim jestem? **Dokąd zmierzam?**
 I w głębokości
 Niebios te pałace, nieuchwytnie otchłanie,
 Na skrzydłach jakiego Boga **me wzlatywa-**
nie?
Le Voile d'Isis (Elzenberg 2013: 65)

[...]
 Wciąż **w stronę** Twej twarzy i uczucia
 Twojego
Wznosiłem ramiona kochanka żarliwego.
 [...].
La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 66)

Nie, nie, mieszkasz **poza** naszymi naturami,
 I nie rozmawiasz już z biednymi stworze-
 niami.
La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 65)

Ze szczytu przylądków, **z dała od** ludzkiej
 wrzawy,
 O wiatry! **Unieście nas ku** nieznanym
 bogom.
La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 68)

Jak dojrzały kłos **przed** kosiarzem poło-
 żony,
 Jam **twarzą w twarz przed** śmiercią, Panie,
 postawiony.
La Recherche de Dieu (Elzenberg 2013: 91)

[...]
 O Zjawo, **weź mnie na** twych skrzydłach
 posepności
Poza świat, od żywych i zmarłych **odda-**
lenia.
La Paix des Dieux (Elzenberg 2013: 113)

[...]
 Qu'elle [*mon âme*] **monte vers** vous, sans
 être poursuivie
 De sa faiblesse ou bien de son iniquité !
Premières poésies et lettres intimes (Elzenberg 1909: 48)

[...]
 Parle! Qui suis-je? **Où vais-je?** Et dans la
 profondeur
 Des cieux, ardents palais, impalpables
 abîmes,
 Quel Dieu **m'emportera sur** des ailes
 sublimes?
Le Voile d'Isis (Elzenberg 1909: 64)

[...]
 Toujours **vers votre** face et votre sentiment
J'ai tendu les deux bras comme un fiévreux
 amant.
 [...]
La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 64)

Non, non, vous habitez **par delà** nos
 natures,
 Et vous ne parlez plus aux pauvres créatu-
 res.
La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 65)

Du sommet des grands caps, **loin des**
 rumeurs humaines,
 O vents! **Emportez-nous vers** les Dieux
 inconnus!
La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 68)

Pareil à l'épi mûr **devant** le moissonneur,
 Me voici **face à face avec** la mort, Seigneur.
La Recherche de Dieu (Elzenberg 1909: 93)

[...]
 O Spectre, **emporte-moi sur** tes ailes
 funèbres
Hors de ce monde, **loin des** vivants et des
 morts.
La Paix des Dieux (Elzenberg 1909: 120)

[...] Drżycie teraz, bo tutaj na dole , jednakże, Straszna zjawa, potwór najadł się nale- życie.	[...] C'est à vous de frémir, car ici-bas , du moins, L'affreux spectre, la goule horrible est assouvie.
<i>Dernières Visions, [Poèmes barbares]</i> (Elzenberg 1909: 80)	<i>Dernières Visions, [Poèmes barbares]</i> (Elzenberg 2013: 80)
I zrzucając na mnie Twój ciężar zgroma- dzony, Pozwól na odpoczynek życiem zakłócony. <i>Les Sandales d'Empédocle</i> (Elzenberg 2013: 85)	Et, rejetant sur moi ton poids amoncelé, Que je rentre au repos que la vie a troublé. <i>Les Sandales d'Empédocle</i> (Elzenberg 1909: 87)
Jak zgięte sosny w ich przez cierpienie nę- kaniu, [...] Zanurzony w głębi serca miecz przyjemno- ści. [...] <i>Le Runoïa</i> (Elzenberg 2013: 181)	Pareils aux pins ploiyés par le mal qui les ronge, [...] Le glaive du désir enfoncé dans le cœur. [...] <i>Le Runoïa</i> (Elzenberg 2013: 197)

W przetłumaczonej przeze mnie z języka francuskiego na język polski i przedstawionej powyżej na wybranych przykładach poezji Leconte de Lisle'a najbardziej rozbudowane okazały się metafory strukturalne i orientacyjne. Oba te rodzaje metafor odzwierciedlają charakterystyczną dla wierszy Leconte de Lisle'a tematykę oraz ukazują postawę poety wobec świata. Leconte de Lisle to twórca poszukujący, peregrynujący do..., wędrujący, zmierzający ku..., kierujący się w stronę Boga/bogów, czego dowodem są przytoczone powyżej fragmenty jego wierszy, szczególnie pod postacią metafor orientacyjnych: „wznosić się do Boga”, „zmierzać”, „wzlatywać”, „być unoszonym ku”. Niniejsze metafory potwierdziły także wstępne założenie, że to, co „u góry”, jest „dobre” (Bóg, niebo), a to, co „na dole” – „złe” (marność i ciężar ludzkiego życia na ziemi). Dzięki uświadomieniu sobie występowania w tekście metafor orientacyjnych mogłam jako tłumaczka niniejszej poezji dostrzec, jak ważne w wierszach Leconte de Lisle'a jest rozróżnienie i podkreślanie granicy między „wnętrzem” a „zewnątrzem”, tj. światem wewnętrznym poety i wszystkim, co jest poza nim. Niewątpliwie uchwycenie tego faktu umożliwiło mi lepsze zrozumienie treści przekładanych utworów oraz pozwoliło na próbę jak najlepszego oddania ich charakteru w języku polskim.

Bazując na przytoczonych powyżej przykładach metafor strukturalnych i orientacyjnych, wyłonić możemy również poetycki obraz Leconte de Lisle'a. Píše się bowiem trafnie, że styl parnasisty jest filozoficzny, opisowy

i raczej bezosobowy, że tworzył on poezję pozbawioną uczuć³. Z mojego jednak punktu widzenia, autorki przekładu jego poezji z języka francuskiego na język polski, wynika, że – wbrew ogólnemu przekonaniu (opartemu na sprzeciwie Leconte de Lisle'a wobec romantycznej tendencji do stylu łzawego, emocjonalnego uzewnętrzniania się i pisania o sobie)⁴ – egzystencja poety była przepelniona rozpaczą, że był w gruncie rzeczy człowiekiem zrozpaczo-
nym i zawiedzionym⁵. Jego poezja emanuje takimi uczuciami jak ból, cierpienie, rozpacz spowodowana marnością życia, przemijaniem, brakiem nadziei⁶, co z kolei najlepiej odzwierciedlają wyodrębnione powyżej z tekstu wierszy metafory strukturalne. W wierszach tych bezustannie odczuwalne jest rozczarowanie „postawą” Boga (stąd ta długa podróż poety po wielu religiach, w tym także buddyzmie i hinduizmie, i jego poszukiwanie Boga składające się na całokształt **odczucia religijnego** twórcy), przede wszystkim Jego nieobecnością. Niewątpliwie **zagadnienie** Boga jest najważniejszym tematem poruszonym przez poetę. Potwierdzają to także słowa Henryka Elzenberga:

Również poczawszy od drugiej połowy 1845 roku natrętnie narzuca się w jego umyśle pytanie: kim jest Bóg? Dlatego jest ono tak bardzo natrętne, gdyż od odpowiedzi

³ Prawdą jest, że Leconte de Lisle chciał pisać o człowieku uniwersalnym, „każdym”, a nie skupiać się na sobie. Potwierdza to również Henryk Elzenberg: „Dlatego, że myślał o ludzkości, a nie o sobie, mógł napisać poczawszy od *La Recherche* powyższe wiersy” (Elzenberg 2013: 121).

⁴ M.in. Janusz Strasburger zauważa, że „dojrzałą jego [Leconte de Lisle'a] twórczość [...] cechuje świadome zamknięcie się we własnym świecie poetyckim o podstawowych składnikach treści i formy wyraźnie skryzalizowanych” (Strasburger 1980: 9).

⁵ Na poparcie tej tezy przytoczmy słowa Janusza Strasburgera: „Nietrudno też określić uczucia poety, wyrażone w dziele najdobitniej” (Strasburger 1980: 5). Pozwala to uznać poetę za twórcę wrażliwego, „a nie beznamiętnego ateistę, zainteresowanego naukowo dawnymi mitologiami, za jakiego chcą go niektórzy uważać” (Strasburger 1980: 9) oraz słowa Henryka Elzenberga: „jego [Leconte de Lisle'a] kontemplacja długiego szeregu kultów nie jest kontemplacją obojętnego obserwatora, poeta pozwala sobie na wybuch żalu w gwałtownych nawoływaniach” (Elzenberg 2013: 122).

⁶ Gustave Lanson i Paul Tuffrau przekonują, że „Dominowało w nim [Leconte de Lisle'u] uczucie głębokie, nadające się bardziej niż jakiegokolwiek inne do uogólnienia: niepokój wobec tajemnicy naszego losu” oraz dalej, że „Leconte de Lisle nie był, jak mówiono, człowiekiem niedostępnym wzruszeniom. Był człowiekiem zrozpaczo-
nym. Życie wywoływało w nim smutek zrodzony z bezwzględ-
nego pesymizmu” (Lanson, Tuffrau 1971: 546). Potwierdza to także Janusz Strasburger: „Możemy powiedzieć obrazowo, poeta Leconte de Lisle, drażliwy i dumny – na pewno przeciwny publicznemu obnażaniu, wzorem tylu romantyków, najskrzytszych ran swojej duszy – ale pełen humanistycznych ideałów, przepojony romantycznym stosunkiem do kobiety, zakochany w urodzie świata, musiał mimo woli, zgrzytając zębami, z urazą i nienawiścią do otoczenia, «które go zabija» [to cytat z Laconte de Lisle'a], zamknąć się w skorupie niewzruszonego pozornie mistrza słowa” (Strasburger 1980: 8).

na nie zależą odpowiedzi na wszystkie inne pytania, które go niepokoją: czym jest świat? Kim jestem ja sam? Jakie jest przeznaczenie duszy? To ostatnie zagadnienie, które mieści w sobie życie i śmierć, samo jest zawarte w zagadnieniu Boga. Poeta czuje się nadal niepewnie, niespokojnie wobec zagadki, o której już wiele razy myślał, że zdołał ją rozwikłać, a która mimo to wciąż na nowo powraca. Całe jego życie, lub też, jak mówi w sposób religijny, jego *pielgrzymowanie* było jedynie długim *poszukiwaniem Boga*, poszukiwaniem bezwocnym, ponieważ wystawionym na wszystkie lęki wynikające z wątplenia (Elzenberg 2013: 65).

I dalej:

Wieczne pragnienie, które uformowało jego życie, nie zostało zaspokojone. „Umieram z pragnienia za Tobą, Panie”, takie są niemalże pierwsze słowa z *La Recherche de Dieu*. Nadal oczekuje, prosi Boga, żeby się objawił, ponieważ nie dopuszcza nawet, że On może nie istnieć. Jednak wkrótce wpadnie w przygnębiecie (Elzenberg 2013: 66).

Zakończenie

Przedstawione w niniejszym studium analizy miały na celu pokazanie, że rozważania kognitywistów są niezaprzeczalnie nowym otwarciem na zagadnienie przekładu, zarówno w teorii, jak i w praktyce. Mam nadzieję, że niniejszy tekst jest tego potwierdzeniem. Mam również nadzieję, że przedstawione w analizie metafory strukturalne i orientacyjne odzwierciedliły korzyści płynące ze znajomości podejścia kognitywnego w praktyce przekładu, że w zadowalający sposób zrozumiałam niesione w wierszach przesłanie i byłam w stanie oddać ich ducha w przekładzie, znaleźć odpowiednie ekwiwalenty w języku polskim dla stworzonych w oryginale w języku francuskim metafor i metonimii. W tym także kontekście znajomość założeń językoznawstwa kognitywnego okazała się w moim przypadku pomocna. Kognitywne podejście do przekładu – zgodnie ze słowami Tabakowskiej – umożliwiło bowiem wnikliwą lekturę przekładanych utworów i dostarczyło praktycznych wskazówek, a potraktowanie metafory jako istotnego problemu przekładu bez wątplenia pozwoliło na zweryfikowanie moich intuicji związanych z przekładaną poezją.

Pozostaje jeszcze na koniec określić, czym tak naprawdę jest ekwiwalencja w przekładzie. Na to pytanie teoretycy przekładu starają się odpowiedzieć już od wielu lat. Tabakowska wspomina, że pojęcie ekwiwalencji przechodziło przez różne etapy od początku swojego powstania. Chodziło o ustalenie, czy to słowa mają być ekwiwalentne, czy zdania. Dzisiaj uważa się, że to

większe jednostki niż zdanie mają być ekwiwalentne. Nadal trzeba jednak ustalić, jakiego rozmiaru i jakiej natury mają być jednostki tekstów podlegających tłumaczeniu (por. Tabakowska 2001: 99). Badaczka także podkreśla, że kognitywizm również w tym przypadku może zaoferować nowe perspektywy. Jest przekonana, że pojęcie jednostki tekstu do tłumaczenia można rozumieć jako pokrywające się z pojęciem Langackerowskiego „obrazu”, kiedy deklaruje:

Jako rezultat jednego z możliwych sposobów konstrukcji sceny, jednostka taka byłaby pojedynczą „sceną” widzianą przez jakiegoś jednego „konceptualizatora” w jakimś jednym momencie. Cały tekst można by wówczas postrzegać jako logiczną i spójną sieć takich scen, a ich wzajemne relacje ustalałoby się według listy parametrów odpowiadających Langackerowskim wymiarom obrazowania (Tabakowska 2001: 99).

Jednocześnie Tabakowska zauważa, iż w konsekwencji przypuszczać można, że ekwiwalencja ustalana na poziomie obrazowania, którą definiujemy jako zbieżność obrazów, może powodować konieczność uznania za ekwiwalentne elementów do siebie nieprzystających na poziomie „językowym”. Jednocześnie odnotowuje, iż „kompetentny tłumacz intuicyjnie zauważy jednak, że mimo to są one ekwiwalentne na poziomie obrazowania” (Tabakowska 2001: 100). Jej zdaniem, powinien powstać ten sam obraz w przekładzie, co w oryginale, a zatem konceptualizacja tej samej sceny, ale widzianej z innej perspektywy (Tabakowska 2001: 111).

Na zakończenie podkreślimy jeszcze, że wobec podejścia kognitywnego do przekładu nie można mieć wygórowanych oczekiwań. Przed roszczeniem sobie nadmiernych oczekiwań związanych z kognitywizmem trzeba zdać sobie sprawę, że „wartość językoznawstwa kognitywnego nie polega na dokonywaniu odkryć co do prawdziwej natury języka (ani języków), lecz na możliwości usystematyzowania od dawna znanych, empirycznie sprawdzonych intuicji” (Tabakowska 2001: 100).

Literatura

- Elzenberg, H., 2013, *Odczuwanie religii u Leconte de Lislé'a*, przeł. P. Bobowska-Nastarzewska, Toruń.
- Lakoff, G., Johnson, M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa.

- Lakoff, G., Turner, M., 1989, *More Than Cool Reason*, Chicago.
- Lanson, G., Tuffrau, P., 1971, „Naturalizm. Poezja. Karol Leconte de Lisle”, [w:] G. Lanson, P. Tuffrau, P., *Historia literatury francuskiej w zarysie*, przeł. W. Bieńkowska, Warszawa, s. 542–548.
- Pisarska, A., Tomaszewicz, T., 1998, *Współczesne tendencje przekładoznawcze*, Poznań.
- Ricoeur P., 1975, *La métaphore vive*, Paris.
- Strasburger, J., 1980, „Słowo wstępne. Kronika życia i twórczości”, [w:] Leconte de Lisle, *Poezje*, Warszawa, s. 5–24.
- Tabakowska, E., 2001, *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, przeł. A. Pokojska, Kraków.

The significance of cognitive linguistics in teaching translation

Summary

The objective of this article is to point out the advantages of applying the assumptions of cognitive linguistics in teaching translation. The underlying inspiration for analyzing this issue was a suggestion propounded by Elżbieta Tabakowska to use the assumptions of the cognitive approach to translation, first in translation theory and then in translation practice. The application of the assumptions of cognitive linguistics in teaching translation is justified because linguistics itself relies on interdisciplinarity, which is equally important for the theory and practice of translation, and consequently emphasizes the significance of mutual cooperation between separate fields of science in order to create the most comprehensive description of the analyzed phenomenon. In the first part of the analysis, the author focuses on a number of theoretical issues discussed by cognitive linguists which are important in a translator's work, in particular on the theory of metaphor. In the second part, the author presents the practical application of the theory based on her own translations. The author's decision to choose the poetry of a French Parnassian poet Leconte de Lisle, translated by the author into Polish, as the area of research is not random, because the translation of the poems most explicitly demonstrates the advantages resulting from the knowledge and use of the methods of cognitive linguistics in the practice of translation. In her analysis, the author focuses on two out of three types of metaphors distinguished by George Lakoff and Mark Johnson, namely, structural and orientational metaphors.

Keywords: cognitive linguistics, poetry translation, Leconte de Lisle

